

Kto

- montuje agresywne bloki
- prowadzi wyścig zbrojeń
- remilitaryzuje Niemcy
- uprawia wojenną propagandę

ten

budzi  
w narodach  
obawę  
przed wojną

oświadczył  
**Gromyko**

przysięgając  
oszczędność imperialistów

Paryż 15. 3.

NA WTOROWYM posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych przedstawicieli mocarstw zachodnich, ustosunkowując się do nowego tekstu drugiego punktu radzieckiego projektu porządku dziennego usiłowali znaleźć w nim nowe, rzekomo nie możliwe dla nich do przyjęcia sformułowania.

Jak już donosiliśmy, delegacja radziecka, uszczelniając sprzeciw przedstawicieli mocarstw zachodnich, zgodziła się na przedostanie tego punktu, opuszczając za to część dotyczącą przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania z Niemiec wojsk okupacyjnych. W nowej redakcji punkt ten pokazuje się trzecim, punktem propozycji delegacji trzech mocarstw zachodnich i ma następujące brzmienie: „przywrocenie Jedności Niemiec i zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami”.

Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich bronili jednocześnie pierwszego punktu swojego projektu porządku dziennego w nowej redakcji. Punkt ten, mówiący ogólnikowo o napięciu sytuacji między narodowej w Europie, ma zastąpić konkretne propozycje radzieckie dotyczące demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczenia do ich remilitaryzacji oraz niezwłocznego przystąpienia do redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

## Komunikat

Zespół poselski przy Komitecie Wojewódzkim PZPR zawiadamia, że w dniu 15 marca br. w Komitecie Wojewódzkim PZPR (Wrocław, Cybulskiego 38, II piętro, pokój nr 71) w godzinach od 16-tej do 18-tej będzie przyjmować interesantów w sprawach wymagających interwencji, poseł na Sejm Ustawodawczy RP ob. Bronisław Kupeziński.

## „Uczymy się na Waszych przykładach”

— piszą związkowcy Wrocławia

**w serdecznym liście  
do robotników Stalingradu**

ZALOGI fabryk i zakładów produkcyjnych Wrocławia coraz szerzej korzystają z bogatych doświadczeń robotników radzieckich i odnoszą dzięki temu wysokie sukcesy produkcyjne. W związku z tym Okręgowa Rada Związków Zawodowych we Wrocławiu wysłała list do załogi Stalingradzkich Zakładów Budowy Maszyn i robotników innych fabryk Stalingradu.

W liście tym działacze związku wrocławskiego piszą m. in.: „Ze wspaniałego dorobku robotników radzieckich i radzieckiej inteligencji technicznej w

# SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 74 (1570)  
Wydanie A

Czwartek, dnia 15 marca 1951 r.

Dziś 6 stron  
Cena 15 groszy

Cóż może być bardziej niezłomnym fundamentem niepodległości narodów i ich rozkwitu, jeśli nie przyjaźń i współpraca sąsiedzka, oparta na wzajemnym poszanowaniu i wspólnej walce o pokój i postęp społeczny.

(Z przemówienia Prezydenta Bolesława Bieruta na VI Plenum KC PZPR).

## Nierozzerwalna przyjaźń między narodami polskim i niemieckim jest ważnym czynnikiem pokoju

Depesza uczestników zjazdu KPD  
do Prezydenta Bieruta

Berlin 15. 3.

UCZESTNICY zjazdu Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), który odbył się ostatnio w Monachium, wystosowali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta depeszę, z braterskimi pozdrowieniami dla Prezydenta RP osobiście i dla całego narodu polskiego, oraz z wyrazami podziwu dla sukcesów, jakie Polska, pod kierownictwem Prezydenta Bieruta, osiągnęła w budowie socjalizmu.

W dalszym ciągu depeszy delegacji na zjazd KPD stwierdzają, że zdają sobie sprawę, że nierozzerwalna przyjaźń między narodem polskim i niemieckim jest ważną przesłanką zapewnienia pokoju i szczęśliwej przyszłości obu narodów.

„Jednakże tego rodzaju rozwój — czytamy dalej w depeszy — nie odpowiada amerykańskim podległym wojennym. Idąc w ślady Hitlera i przyspieszając remilitaryzację Niemiec zachodnich, przekształcają oni nasz kraj w bazę wypadową dla napaści przeciwko naszym braciom w Niemieckiej Republice Demokratycznej, przeciwko krajom demokracji ludowej i milijonemu pokój Związkowi Radzieckiemu. Propaganda przeciwko granicy pokoju na Odrze i Nysie odgrywa szczególną rolę w przygotowaniu agresji amerykańskiej. Dążąc do urzeczywistnienia swych zbrodniczych planów, amerykańscy podlegli wojenni i ich wierni pachołkowie Adenauera i Schumachera usiłują przy pomocy wygrzywania nazijskich instynktów szowinistycznych i podsycania nastrojów odwetowych mobilizować ludność Niemiec zachodnich, a zwłaszcza repatriantów, którzy świadomie są utrzymywani w niechęci do nowej wojny przeciwko Polsce Ludowej i Związkowi Radzieckiemu”.

Stwierdzając jednocześnie, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju między narodem polskim i niemieckim, na której nieetykalności opiera się przyjaźń obu narodów, delegacja na zjazd KPD zobowiązuje się nie szczędzić sił, aby wyjaśnić ludności Niemiec zachodnich złą politykę przeszłości, politykę militarystki pruskiej, politykę nagonki przeciwko narodowi polskiemu, przyniosła narodowi polskiemu niezliczone ofiary, a narodowi niemieckiemu pogardę wszystkich miłujących pokój ludzi.

„Wielkie zadanie komunistów — czytamy w zakończeniu depeszy — polega na demaskowaniu zbrodniczych planów zwolenników odwetu — Adenauera i Schumachera, na wyzwoleniu mas ludowych spod ich wpływu oraz na przekonaniu tych mas o konieczności ścisłej przyjaźni z narodem polskim, będącej ważnym czynnikiem w światowym froncie pokoju, który pod wodzą Związku Radzieckiego pokrzykuje plany imperialistów amerykańskich, dążących do panowania nad światem”.

## 18 marca I-szy Wojewódzki Zjazd Ekonomistów

W RAMACH przygotowań do I Kongresu Nauki Polskiej odbędzie się w niedzielę, 18 marca w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu (Teczowa 60) I Wojewódzki Zjazd Ekonomistów.

Zjazd, na który przybędzie 300 delegatów, — w tym wielu racjonalizatorów pracy — podsumuje wyniki dotychczasowej pracy oraz nakreśli plany dalszych prac. Podczas obrad wygłoszone będą referaty: pierwszy opracowany przez komisję praktyków, na temat: „Zadania nauk ekonomicznych w realizacji Planu 6-letniego”, drugi — „O stanie nauk ekonomicznych w ośrodku wrocławskim”.

(bron)



Przenieść,  
czy nie przenieść?  
**Niech losy  
Amorka na Pegazie  
rozstrzygną  
czytelniczy „Słowa”**

NIEDAWNO pisaliśmy o odnalezieniu dyrektora J. Gardy i jego projekcie przeniesienia posągu Amorka na Pegazie z parku nad fosą miejską — na fronton Opery Wrocławskiej.

W związku z tym otrzymaliśmy kilka listów, w których Czytelniczy „Słowa” wypowiadają się jak najbardziej zdecydowanie przeciwko tej „przeprowadzce”. Szczególnie interesujący list nadesłali „Słowa” studenci architektury z domów akademickich na Biskupinie.

— Trudno wymarzyć lepsze miejsce dla Amora — piszą autorzy listu. — Tu nad wodą oglądają mistyczną postać setki wrocławian. Na wysokim dachu Opery, w zgiełku ruchliwej ulicy, stanie się ona zwykłą rzeźbą figuralną, uzupełniającą attykę wraz z czterema muzami”.

Oczekujemy na ten temat dalszych wypowiedzi. Rozwiązanie problemu: przenieść czy nie przenieść — zostawiamy naszym czytelnikom. (ster)

## KUPON KONKURSOWY

„Słowa Polskiego”

Imię, nazwisko i adres uczestnika konkursu . . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

. . . . .

Delegatki niemieckie na Kongres Ligi Kobiet w Warszawie w drodze powrotnej do NRD odwiedziły Wrocław.

W prastarej stolicy Dolnego Śląska odwiedziły one instytucje opieki nad dzieckiem — w tej liczbie Dom Małego Dziecka przy ul. Parkowej.

Pokoju budownictwo Polski i troska o wychowanie młodego pokolenia, wzbudziły szczerzy zachwyt przedstawicieli kobiet niemieckich.

Ogłaszamy dziś opracowany przez Gwidona Miklaszewskiego

## WIELKI KONKURS „SŁOWA POLSKIEGO”

poświęcony

Planowi Szescioletnemu

Nasz nowy KONKURS polega na takim uporządkowaniu wyrazów na zamieszczonym rysunku, by utworzyły one dalszy ciąg zdania, rozpoczynającego się od słów: „W ramach Planu Szescioletniego...”

Uczestnicy Konkursu winni:

wyciąć z gazety kupon, wpisać w okienku rysunku — rozwiązane zadanie konkursowe, a na kuponie — swe imię, nazwisko i dokładny adres, po czym przesłać oba wyniki redakcji „Słowa Polskiego” na adres Wrocław, Podwałe Świdnickie 26 — z dopiskiem na kopercie

„WIELKI KONKURS”.

W jednym z najbliższych numerów „Słowa” oglosimy LISTĘ CENNYCH NAGROD dla biorących udział w Konkursie.

**Adenauer  
wierny pies  
imperialistów  
otrzymał od nich  
obrozę  
z napisem:  
minister spraw  
zagranicznych**

Berlin  
SZEF bonńskiego rządu mario-netkowego — Adenauer — mianował się „ministrem spraw zagranicznych”. Zakomunikował on te decyzje na posiedzeniu swego gabinetu. Żadnej uchwały w sprawie mianowania Adenauera nie było. „Ministerstwo spraw zagranicznych” w Bonn powstaje na mocy przyrzeczenia zachodnich okupantów, za dokonaną przed tygodniem tzw. „rewizję” statutu okupacyjnego. Adenauer zobowiązał się wobec mocarstw zachodnich:

★ uznać i spłacić dług przedwojenny i marshallowski łącznie z procentami;

★ włączyć gospodarkę niemiecką do programu zbrojeń atlantyckich; ★ przywrócić pewne warunki dotyczące m. in. wystawienia zachodnio-niemieckiej armii najmniejszej.

Mimo utworzenia „ministerstwa” ostateczna decyzja w sprawach polityki zagranicznej zarezerwowali sobie przedstawiciele mocarstw okupacyjnych.

Po uzyskaniu tych straszliwie obciążających naród niemiecki przyrzeczeń Adenauera, amerykański komisarz Mac Cloy, wysunął dalsze żądania. Oto one:

1 Pewne surowce krajowe, jak również importowane z zagranicy surowce strategiczne — mają być oddane do wyłącznej dyspozycji przemysłu zbrojeniowego.

2 Eksport wszystkich surowców ważnych dla przemysłu zbrojeniowego uczestników paktu atlantyckiego — ma korzystać z prawa pierwszeństwa.

3 Zamówienia zachodnich mocarstw okupacyjnych mają być uprzywilejowane.

4 Z kredytów wojennych mogą korzystać — przede wszystkim — te przedsiębiorstwa, które włącznie zostały do przygotowań wojennych.

**Precz z Franco!**  
W Barcelonie  
demonstrują  
kobiety  
żądając ch'eba  
i wolności  
Cały świat popiera  
bohaterską walkę  
robotników Hiszpanii

— (patrz str. 2)

**Nowy konkurs  
plebiscytowy**

„SŁOWA POLSKIEGO”

Szczegóły  
dziś na str. 2



## Kto

- montuje wojenne sojusze
- organizuje wyścig zbrojeń
- remilitaryzuje Niemcy
- propaguje wojnę

## ten budzi w narodach obawę przed wojną oświadczył Gromyko

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Przedstawiciel Francji Parodi w czasie swego przemówienia ponowił swe okłapanie i oszczerce twierdzenia, jakoby przyczyną obaw i zaniepokojenia w Europie była polityka Związku Radzieckiego.

Przygważając oszczerce twierdzenia Parodiego Gromyko oświadczył:

„Obawy przed wojną nie budzi w narodach pokojowa polityka Związku Radzieckiego, który stoi na straży pokoju, który zabronił u siebie propagandy wojennej i domaga się niezwłocznego przystąpienia do redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, lecz polityka państw zachodnich, które montują agresywne bloki przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Prawdziwym źródłem obaw i zaniepokojenia wśród narodów jest wyścig zbrojeń w krajach zachodnich, uprawiana przez nie polityka remilitaryzacji Niemiec i rozpasana propaganda na rzecz nowej wojny”.

## Niedyskrecje

## Mówi się...

W KOŁACH artystycznych USA twierdzą, że największym osiągnięciem organizatorów tygodnia ku czci znakomitego muzyka włoskiego Verdiego był fakt, że miss Truman nie śpiewała oper Verdiego.

## Podobno

W NIEMCZACH zachodnich przed żołnierzem amerykańskim (w ciemnym żakiecie na widok rewolweru) podnosi się obie ręce do góry, natomiast przed generałem tylko jedną. (Heil Hitler).

## Zgon

### artysty-rzeźbiarza St. Jackowskiego

W KATOWICACH zmarł przeżywszy 64 lata wybitny artysta - rzeźbiarz Stanisław Jackowski.

Zmarły artysta był twórcą kilku pomników, m. in. pomnika Kilińskiego w Warszawie oraz szeregu posągów zdobniczych parki i place w Warszawie i Poznaniu.

## Powstanie 6 nowych spółdzielni produkcyjnych w pow. bystrzyckim

W PREZYDIUM bystrzyckiej Pow. R. N. odbyła się konferencja, na której omówiono przygotowania poczynione w związku z założeniem w powiecie sześciu nowych spółdzielni produkcyjnych. W gromadach Idzików, Bobosów i Wilkanów powstaną spółdzielnie rolnicze, zaś w gromadach Wojtowice, Zalesie i Jodłowo — ze względu na górzyste tereny — zostaną założone spółdzielnie hodowlane. Nowe spółdzielnie zaczną pracować od 1 kwietnia. (md)

# Wielki naród hiszpański jeszcze raz udzielił światu lekcji odwagi w walce o wolność

## Wydarzenia barcelońskie budzą powszechny podziw

W YDARZENIA barcelońskie odbły się potężnym echem na całym świecie. Bohaterska postawa mas pracujących Barcelony wzbudza podziw ludu pracującego i wszystkich szczerych demokratów, wzmacnia uczucia braterskiej solidarności z klasą robotniczą Katalonii i całej Hiszpanii.

W PARYŻU CGT ogłosiła plemienną odezwę, w której nawołuje francuskie masy pracujące do demonstracji przeciwko katom narodu hiszpańskiego. CGT domaga się jednocześnie uchylenia reakcyjnego dekretu rządu Plevana, usuwającego z Francji hiszpańską organizację robotniczą „Union General Des Trabajadores”, właśnie w chwili, gdy do Paryża przybywa ambasador frankistowski. Odezwa wyzywa naród francuski do organizowania akcji przeciwko wysłaniu do Hiszpanii wszystkich, co mogło by posłużyć Franco do walki z bohaterskim ludem hiszpańskim.

Federacja Komunistycznej Partii Francji w departamencie Sekwany powzięła uchwałę, w której stwierdza, że działanie na rzecz narodu hiszpańskiego jest akcją przeciwko faszyzmowi, dla dobra Francji i pokoju.

Towarzystwo Francusko - Hiszpańskie uchwaliło rezolucję wyrażającą przekonanie, że dzięki solidarności międzynarodowej lud hiszpański zdoła uwolnić się z kajdan i położyć kres swym cierpieniom. Podobne rezolucje, uchwalane są na licznych wiecach robotniczych.

### WIEC SOLIDARNOSTI W PARYŻU

NA PIĄTEK wieczór zwołany został wielki wiec ludowy w sali Wagram w Paryżu. Wiec ten poświęcony będzie zamianowaniu solidarności z narodem hiszpańskim, walczącym z krwawą dyktaturą Franco. „Wielki naród hiszpański raz jeszcze udzielił światu wspaniałej lekcji odwagi w walce o wolność” — pisał w artykule wstępnym „Humanite”. Artykuł podkreśla, że postępowanie krwawego reżimu, który zainstalowali w Madrycie Hitler i Mussolini, jest kontynuacją polityki tych wodzów międzynarodowego faszyzmu. „Humanite” stwierdza, że wydarzenia w Barcelonie wywołały konsternację wśród ludzi, którzyby chcieli uwzględnić Hiszpanię do swych planów wojennych.

Dziennik piętnuje obłudę francuskich przywódców prawicowo-socjalistycznych, którzy udają, że „solidaryzują się” z robotnikami Barcelony, a równocześnie zgodzili się na wysłanie ambasadora francuskiego do Madrytu, a republikanów hiszpańskich zsyłali do obozów koncentracyjnych w Algierze.

### REAKCJA NA POLITYKĘ WOJNY

Rzym 15. 3. Z ASTEPCA sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — Luigi Longo — złożył korespondentowi „Unity” oświadczenie w związku z wydarzeniami w Barcelonie.

Longo stwierdza, że związek między wydarzeniami w Barcelonie a kryzysem systemu atlantyckiego

## Krótkie wiadomości Z kraju

- ◆ Apel elektrowni „Szombierki” o oszczędność węgla podjęła ostatnio elektrownia warszawska, Łódzka i Gdynia w Łodzi.
- ◆ W 50 zakładach pracy w Warszawie powstały już agencje oszczędnościowe PKO.
- ◆ W dniach 17 i 18 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd architektów w ramach przygotowań do I Kongresu Nauki Polskiej.

### Ze świata

- ◆ Zarząd Zjednoczenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych Meklemburgii uchwalił rezolucję piętnującą odrzucenie przez Adenauera propozycji Izby Ludowej NRD. W imieniu 800 tys. członków związków rezolucja wyzywa do energicznej walki o utworzenie ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej.
- ◆ W Japonii, kredyty przeznaczone na produkcję wojenną osiągnęły już sumę 20 miliardów jen. Amerykańskie władze okupacyjne przestawiają produkcję coraz większej ilości japońskich zakładów przemysłowych na tory wojenne.
- ◆ Sekretariat FDJ w Nadrenii i Westfalii podał do wiadomości, że 35 tys. dziewcząt i chłopców z Westfalii i zagłębia Ruhry weźmie udział w festiwalu młodzieży i studentów w Berlinie.

jest oczywisty i bezsporny. Wydarzenia w Barcelonie oraz wydarzenia we Francji i Włoszech mają wspólne źródło: jest nim reakcja narodów na politykę wojny uprawianą przez amerykańskich imperialistów i ich pomocników w różnych krajach.

Longo dodaje, że wprowadzenie Hiszpanii nie jest jeszcze członkiem bloku atlantyckiego, jest ona jednakże wprzęgnięta do agresywnego bloku amerykańskiego. Dlatego też uczestnicy wydarzeń w Barcelonie są jeszcze jednym oddziałem olbrzymiej armii obrońców pokoju, którzy na całym świecie walczą po to, ażeby zadać klęskę podlegaczom wojennym.

## Młodzież robotnicza realizuje zobowiązania dla uczczenia ŚTM

MŁODZIEŻ robotnicza z kopalni, zakładów przemysłowych, portów i przedsiębiorstw budowlanych w całym kraju, z entuzjazmem realizuje swe zobowiązania produkcyjne na cześć Światowego Tygodnia Młodzieży.

Inicjatorzy tego czynu, młodzi górnicy z kopalni „Katowice” znacznie przekraczają podjęte zobowiązania. Zespół młodzieżowy pod kierownictwem Jana Semika osiąga obecnie 154,2 proc. normy, zamiast zadeklarowanych 150 proc. Zespół Ryszarda Pszczoły, który zobowiązał się wyrobić 135 proc. normy uzyskuje 138,8 proc., a brygada filarowa Władysława Piotrowskiego systematycznie przekracza swe zobowiązanie o 3,7 proc. normy. ZMP-owcy z brygady Franciszka Zielenki, realizując swe zobowiązanie wydobycia w ciągu trzech miesięcy 1065 ton węgla ponad plan, wykonują obecnie 197 proc. normy zamiast zadeklarowanych 150 proc.

Redakcja „Słowa”, wspólnie z dyrekcją Kolejowych Zakładów Gastronomicznych urzędują

## Konkurs plebiscytowy

na najprzejmniejszego pracownika i najlepiej prowadzonego lokal gastronomiczny na terenie Dolnego Śląska.

Każdy konsument śniadania, obiadu, czy kolacji w KZG, znajdzie na swoim stoliku ankietę, która po wypełnieniu proszony jest wrzucić do specjalnie przygotowanej skrzynki.

Prócz ankiet, można ocenić pracę lokalu lub poszczególnego pracownika, wpisując uwagi na kartce papieru i podpisując ją swym imieniem i nazwiskiem, z podaniem zawodu i adresu.

Plebiscytowe współzawodnictwo pracy obejmuje kelnerów, bufetowe, kuchmistrzów i blokerki.

Wyniki rejestrowane będą codziennie od 16 marca do 27 kwietnia br. Przy punktacji, brane będą pod uwagę oceny zarówno dodatnie jak i ujemne.

CELEM KONKURSU JEST JAK NAJSZYBSZE UZYSKANIE POPRAWY SZYBKOSCI, SPRAWNOŚCI I UPRAWNOŚCI OBSŁUGI, ORAZ PODNIENIE JAKOŚCI POTRAW.

Dla uczestników Konkursu przewidziane są liczne wartościowe nagrody.

Wykaz nagród podamy w jednym z najbliższych numerów „Słowa”.

## Przedstawiciele narodu polskiego w całej pełni popierają uchwały Światowej Rady Pokoju

Apel i uchwały Światowej Rady Pokoju znajdują coraz żywszy odzew i poparcie w społeczeństwie polskim. Przedstawiciele różnych warstw społecznych dają w wypowiedziach wyraz swojej woli czynnego poparcia tych uchwał.

Stanisław Przybyła, przodujący górnik, brygadziści z kop. „Bolesław Chrobry”

My, górnicy, popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju zwiększając wydobycie węgla. Młoda brygada wykonała już trzecią normę roczną w Planie 5-letnim. W tym roku zaczniemy czwartą normę roczną.

Mieczysława Cwiklińska, artystka scen polskich

Wierzymy niezachwianie wszyscy, że głos milionów będzie silniejszy od wrzasków garstki podległych wojennych.

Uchwały Rady Pokoju staną się siłą, która od wewnątrz rozsadzi obóz wojny.

## Co słycać w Ośrodku Szkoleniowym ZMP?

PRZY ul. Rzeźbiarskiej znajduje się ośrodek szkoleniowy Zarządu Woj. ZMP. Tu odbywają się dwutygodniowe kursy dla ZMP-owców z terenu województwa.

Przed kilkoma dniami skończył się kurs dla przewodniczących kół ZMP przy spółdzielniach produkcyjnych. Chłopcy uczyli się pracy organizacyjnej i szkoleniowo-wychowawczej. Teraz wrócą do swych wiosek, aby należycie prowadzić kół ZMP-owskie.

Obecnie w ośrodku prowadzi się trzydniowe seminarium dla członków Zarządów Powiatowych.

Opieka kierownictwa ośrodka nad słuchaczami nie kończy się jednak z chwilą opuszczenia szkoły. Absolwenci prowadzą korespondencję z kierownikiem, ob. B. Licą, poruszając swoje bolączki i mówiąc o trudnościach, jakie napotkali w pracy. Kierownictwo ośrodka wszystkim zwracającym się o pomoc udziela porad i wskazówek. (Z. Z.)

## Skceesy młodych talentów

Celem wydobycia nowych sił śpiewaczych, Warszawska Centrala „Artosu” zorganizowała „koncert młodych talentów”. W koncercie, będącym swego rodzaju pokazem umiejętności, wzięli udział uczniowie poznańskiej i wrocławskiej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Duży sukces zdobyły młodziutki śpiewaczki wrocławskie Wanda Szczepaniak (mezosopran) i Maryla Pączek (sopran koloraturowy) — obie z klasy prof. W. Jędrzejewskiej, oraz Zofia Fudali z klasy prof. F. Platówny. Recenzenci zgodnie podkreślali umiejętności śpiewaczek, muzyczność i piękne zestawiony program, jakie zaprezentowały wrocławskie adeptki sztuki śpiewaczej.

Profesorowi wokalistyki P. W. S. M. we Wrocławiu, Waleria Jędrzejewska i Franciszka Platówna, które osiągnęły wyjątkowe wyniki nauczania, wygłosili na ostatnim „wtorku” w P.W.S.M. referaty o osiągnięciach I-go w Polsce zjazdu wokalistów w Nieborowie. (wd)

Na posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej i regulaminowej rozpatrywano rządowe projekty ustaw: o zniesieniu Państwowego Urzędu Repariacyjnego oraz o upoważnieniu rządu do wydania dekretów z mocą ustaw.

## „Niech naród polski uwierzy, że szczerze pragniemy przyjaznych z nim stosunków” — mówią robotnicy NRD

CZŁONKOWIE delegacji polskiej, biorący udział w imprezach i wiecach organizowanych w NRD z okazji miesiąca przyjaźni niemiecko - polskiej, spotykają się z niezwykle serdecznym przyjęciem ze strony ludności. Delegaci polscy, którzy wygłosili już szereg przemówień do robotników i chłopów niemieckich, słyszeli wszędzie jedno i to samo życzenie:

„Niech naród polski uwierzy, że Niemcy szczerze pragną przyjaźni z nim stosunków, niech zaufa narodowi niemieckiemu pragnącemu przyjaźni i pokoju ze wszystkimi sąsiadami, a zwłaszcza z Polską, od której dotychczas dzieliła Niemców szluzie w ciągu wieków podsycała nienawiść”.

Na terenie całej NRD organizowane są imprezy artystyczne w których biorą udział najwybitniejsi artyści niemieccy i przebywający w NRD przedstawiciele polskiej kultury i sztuki. Rozgłośnie radiowe NRD nadają koncerty muzyki polskiej i pogadanki poświęcone polskiej kulturze, oraz oryginalne utwory artystów niemieckich, poświęcone Polsce.

Gazeta „Taegliche Rundschau” zamieściła artykuł szefa polskiej misji dyplomatycznej przy rządzie NRD, ambasadora Jana Izydorczyka pt.: „Przyjaźń niemiecko - polska mocnym fundamentem pokoju”.

Członkowie bawliwej w NRD delegacji polskiej występują na wiecach organizowanych w całym kraju. M. in. w Mansfeld, ośrodku górniczym Saksonii przemawiał do zebranych przedstawiciel ZMP — Nowocień, a na wiecu w Magdeburgu przemawiała Maria Kamińska.

Robotnicy niemieccy masowo występują do Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską.

Robotnicy przemysłowi Saksonii uczcili miesiąc przyjaźni niemiecko-polskiej nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi.

## Trzeba szybko zrewidować zarządzenia o czasie pracy placówek handlu detalicznego

ZALEDZIE przed kilku dniami ustalone zostały nowe godziny pracy sklepów spożywczych i tekstylnych, a już dochodzą nas głosy, domagające się rewizji wydanego zarządzenia.

Robotnicy fabryk wrocławskich piszą nam, że długie przerwy południowe w sklepach uniemożliwiają im nabywanie towarów w czasie obiadu — a więc w porze dnia, wolnej od pracy.

Należy przy tej sposobności podkreślić, że towar bardziej atrakcyjny bywa wykupywany w ciągu dnia, wracający zaś z codziennych zajęć ludzie pracy muszą się zadowalać tym, co zostało.

Najwięcej narzekan słyszyny na przerwy obiadowe w mleczarniach.

Należy jak najszybciej ponownie przemyśleć godziny pracy w sklepach. (ster)

## Sportowcy polscy stają w jednym szeregu z budowniczymi pokoju

SPORTOWIEC wrocławski, Jakub Grabski, przesłał redakcji „Słowa” następującą wypowiedź:

— Do walki o pokój stanęło całe społeczeństwo polskie. Wita ono z gorącą aprobatą uchwały Światowej Rady Pokoju, jako odzwierciedlające prawdziwe dążenia naszego narodu.

Miedzy ludźmi dobrej woli, którzy podjęli w Polsce tę walkę, nie brak i reszty sportowców.

Górnicy zwiększeniem wydobycia węgla, hutnicy szybszym wytopem stali — wydatnie wzmacniają front pokoju.

My, sportowcy, pragniemy czynić to samo. Chcemy mieć również przodowników i racjonalizatorów; pragniemy, by wezwania Włosa, Zielińskiego, Kawczyka — miały głośny odzew w świecie sportowym.

Dlatego będziemy podnosić poziom sportu polskiego przez treningi i umasowanie sportu.

Niech z naszą walką o pokój łączą się masowe imprezy na odznakę SPO.

## 320.000 złotych zaoszczędzili pracownicy FWP na Dolnym Śląsku

Pracownicy FWP na Dolnym Śląsku podjęli szereg zobowiązań, których realizacja dała w roku ubiegłym 320.000 zł oszczędności (w nowej relacji).

Najwięcej zaoszczędzili pracownicy Ośrodka FWP w Cieplcu (86.000 zł), Świeradowa (40.000 zł) i Szklarskiej Poręby (45.000 zł). (wg)

## Obniżka ceny jaj

Z DNIEM 15 bm. cena jaj świeżych w handlu uspołecznionym obniżona została z 90 groszy za sztukę do 85 gr w okęgach konsumcyjnych i do 82 gr — w okęgach produkcyjnych.

## Szmery Odry

OJ, TE WYSTAWY!

KAZDY ma prawo pomyśleć: widzę towar na wystawie, dostanę go w sklepie.

Tymczasem we Wrocławiu bywa inaczej. Na wystawie towar jest; w sklepie — nie ma.

Nasza czytelniczka, ob. D. K. zobaczyła na wystawie spółdzielni warzywniczo - owocowej piękną kapustę. Weszła do sklepu i otrzymała... trzy małe, zesznięte główki tego warzywa.

— Przecież na wystawie kapusta jest jak złoto! — zawołała.

— Tak, ale z wystawy nie sprzedajemy.

Ciekawe dlaczego? Czyżby warzywa z wystawy były przeznaczone dla ozdoby lub — na zesznięcie? (rs)

### GDZIE KOMINIARZ?

MIESZKAŃCY ul. Pułaskiego 37, m. 13 skarżą się. I mają rację. Ich mieszkanie wygląda jak po wybuchu wulkanu.

Lokatorzy ci mieszkają na czwartym piętrze. W mieszkaniach położonych niżej, ludzie palą w piecach. A sadze? Sadze przedostają się do mieszkań na czwartym piętrze.

Dlaczego? A dlatego, że nie przychodzi kominiarz. Proszono, interweniowano, pisano podania — darmo. Kominiarza nie ma.

Spółdzielnia kominiarska z Placu Czerwonego drzemie. I twierdzi, że nie nie potrafi wyrzucić na niej urażenia. Nawet notatki w prasie.

A nam się wydaje, że jest inaczej. Że urażenie będzie. I kominiarz też. (rs)

### WYPROWADZONO NAS...

W OPOLE

GŁOŚNIĄC Teatru Ziemi Opolskiej znajduje się bardzo blisko dworca; prowadzi doń „jak po stole” gładka i prosta ulica Krakowska.

Tymczasem dziennikarzom wrocławskim, którzy 11 bm. zjechali się do Opola na przedstawienie „Revizora”, opolanie, jak jeden mąż, wskazywali okreśną drogę przez jakieś opłotki i dół. W rezultacie goście z Wrocławia zjawili się w teatrze zabłoceni po sam czubek nosa i teraz na łamach „Szmery Odry” wołają: „Wyprowadzi nas... w Opolu”.

Co się stało z przystojniową opolską gościnnością?

### PRZYNAJEMY LOJALNIE

DOWIEDZIELIŚMY się, że dyktacja Orbisu ma do nas pretensje z powodu wczorajszego szmeru o troskliwość pielęgnacji pluskw w pokojach wrocławskich go hotelu „Grunwald”. Stawia się nam nawet zarzut, że nie wspomnieliśmy ani słowem o rodzimych pluskach wrocławskich, które obraty sobie główną kwatery w wytwornych apartamentach orbisowego hotelu „Monopol”.

Jesteśmy dalecy od faworyzowania placówki wrocławskiej. Przyznajemy nawet lojalnie, że monopolowe pluski są znacznie większe i szlachetniejsze.

Pytamy jednak, co zawiniło gości? Muszą płacić za nocleg stonochy i walczyć do rana ze spadochronowym desantem. Włączyc lub szukać jedynego wyjścia z sytuacji — wyjścia z łóżka. (kat)



# A JA KIERUJĘ JEJ RUCHEM

— opowiada p. Irka Borowik



## „Las“ Ostrowskiego

Crkawy spektakl Teatru Swidnickiego

**C**HOĆ już sporo czasu minęło od premiery sztuki ALEKSANDRA OSTROWSKIEGO „LAS“, wystawionej przez PAŃSTWOWY TEATR W SWIDNICACH, nie doczekała się ona oceny w naszych piśmiech, mimo, że spektakl ten należy niewątpliwie do najlepszych osiągnięć tego ambitnego teatru objazdowego.

Sztuka wielkiego dramaturga rosyjskiego Aleksandra Ostrowskiego (1823—1886) wciąż jeszcze zbyt rzadko wchodzi na afisze naszych teatrów. W „Lesie“ jak i w innych sztukach, Ostrowski z niezwykłą ostrością obnaża i piętnuje wady ustroju społecznego, panującego w ówczesnej Rosji. Był to okres, kiedy bogata klasa ziemian ska przeganiła moralnie chylącą się ku upadkowi, a miejsce jej zaczęła zajmować klasa mieszczańska kapitalistów.

Ostrowski spostrzegł błędy i niebezpieczeństwa, kryjące się w rozroście klasy mieszczańskiej, w pewnym jednak mierze obdarzał ją sympatią, jako siłę rozsądku i fundamenty panowania obywatelskiego. Bohaterka „Lasu“ Raisa Gurmynska jest typową przedstawicielką klasy obszarnej, która na skutek egoizmu, głupoty i rozkładu moralnego sama przyspiesza swój upadek.

Ostrowski wytykając i chłostając wady ustroju nie umiał jeszcze wskazać społeczeństwu drogi wyjścia, jakie przed ludzkością postawiła dopiero idea marksistowska.

Jako realista krytyczny nie przeciwności bledom klas posiadających zalet bohatera politycznego. Naprzeciw obszarnikom stawia wprawdzie człowieka szlachetnego, prowincjonalnego aktora Nieszczastliwego, jest on jednak spaczony przez niesprawiedliwy ustrój. Nieszczastliwego widzi zło i oskarża klasę posiadającą, ale nie może wskazać właściwej drogi do naprawy stosunków. To stanowisko realista mu krytycznego zachowało w swej koncepcji reżyserkiej MANUELA MAKONIKOWA, dając przedstawić wizerunek dobrze rozszyfrowany z punktu widzenia społecznego jak też i wartościowe pod względem artystycznym.

Niewątpliwym sukcesem realizatorki jest uzyskanie jednolitego stylu gry całego zespołu, brak którego wytykaliśmy w innych sztukach, prezentowanych przez Teatr Swidnicki. Zdarzały się uprzedzić drobne „gierki“ aktorów, wyskakujące poza koncepcję reżyserką, ogólnie nie psuły one jednak jednolitego obrazu sztuki.

Trafnie ustawioną postać Raisy Gurmynskiej, osoby głupiej, bezdusznej, ale chytnej, o skrywanym kregostopie moralnym, dała JADWIGA DOBRZANSKA. Bardzo dobrym Nieszczastliwym był JÓZEF PIERACKI. HENRYK HUNKO, co do którego mieliśmy wiele zastrzeżeń w „Zielonym Głazie“, tym razem był nie tylko szczerze zabawny, ale też i prawdziwy w roli wykołowanego Szczastliwego. Szczerze wzruszająca była JANINA SKAŁECKA, jako Aleksandra, młodzieńca, ubogą krewną Gurmynskiej — wykorzystywaną i doprowadzoną przez swą ciotkę do skrajnego rozpacz.

Z pozostałych wykonawców należy wymienić BOLESŁAWA MYŚLIKOWSKIEGO w roli przebiegłego kupca Wosmibratowa, posiadającego swój własny bardzo wątpliwej wartości pion moralny, tak charakterystyczny dla ludzi, których jedynym celem jest zdobycie pieniędzy.

Sztuka wystawiona została w po myślowo rozwiniętych, tak pod względem scenicznym, jak i plastycznym dekoracjach, wg. projektu WŁADYSŁAWA MAKONIKOWA wykonanych przez WŁADYSŁAWA DACHA.

Wielka szkoda, że Państwowy Teatr Swidnicki w swych objazdach z „Lasem“ Ostrowskiego nie „zawadził“ o Wrocław. Można jednak dać się to jeszcze nadrobić!

WOJCIECH DZIEDUSZYŃSKI



PISAŁIŚMY w poprzednim teletonie o drobniaczki, które najczęściej giną lub leżą w zapomnieniu, gdyż nie są doceniane. Dziś zwrócimy uwagę na prawdziwe, choć bardzo drobne skarby Ziemi Śląskiej, na wykopywane przypadkowo pieniądze piastowskie.

BOGATA jest przeszłość pieniądza naszego Śląska. Niemal każde miasto wypuszczało własne monety, niemal każdy książe-piastowicz bił na pieniądzech swe imię. Znamy, że wszystkie imiona były polskie, a do spotykanych najczęściej musimy zaliczyć Bolesława, Mieszka i Władysława.

A było tylu tych Bolesławów na Śląsku, że historycy nie zdołali jeszcze ich zidentyfikować. Pisowalia imion w wieki XII i XIII miała wygląd dość chaotyczny. Toteż spotykamy na pieniądzach napisy: Boleslaus, Boleslaus, Boleslaus lub skrócone Bol. Dux. Mieczysławowie pisali się Misco, czasem Misco lub Mescio. Na monetach bitych we Wrocławiu często występowało imię Jan, Johannes.

OD POŁOWY XII wieku ukazywały się w Wielkopolsce, a następnie na Śląsku tak zwane brakteaty, monety stemplowane z jednej tylko strony. Ponieważ było to z cieniów błachy srebrny, rysunek z jednej strony był wypukły, z drugiej zaś wklęsły.

Jeżeli więc znajdźmy okrągłą blaszkę srebrną z nierozróżnionym napisem, z sylwetką ludzką, z podobizną orla lub fragmentu architektury — nie wyrzucamy jej, gdyż jest to cenny brakteat.

BARDZO były piękne śląskie brakteaty, ale najpiękniejszy był chyba pieniądz Mieszka z Raciborza. Płast ten bił monety z podobizną głowy kobiety, a dokonał umieszczenia napisu MLESZC, czyli Mieszko, w nieustalonej cieszni polskiej.

## W walczyzkim „Bolesławie Chrobrym“ kobiety w pracy pod ziemią nie ustępują mężczyznom

**K**OPALNIA „Bolesław Chrobry“ wygląda z daleka jak wielki ul. Ludzie wchodzą i wychodzą, wyjeżdżają samochody i pociągi z węglem. Kręcą się olbrzymie koła wyciągów. Górnicy z pierwszej zmiany odjeżdżają po skończeniu pracy do domu, autobusem, który przywiozł na następną zmianę ich kolegów.

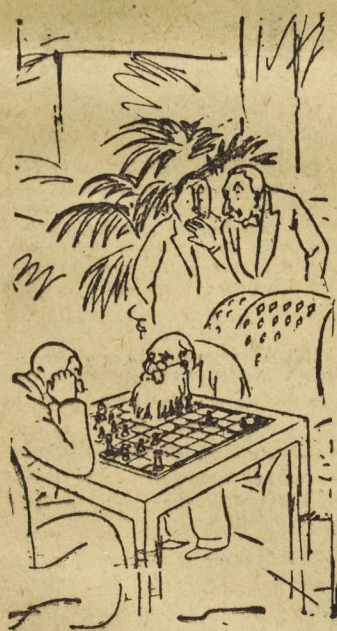
## Uśmiechnij się...



— Pożycz mi 500 zł.  
— Zabużę bardzo, ale nie mam pieniędzy przy sobie.  
— A w domu?  
— Dziękuję, wszyscy zdrowi.



— Spójrz, Marysiu! To byłby wspaniały model kapelusza...



— Nasz dziadzio dzięki swej systemowi maskowania zawsze wygrywa...

## CHCĘ BYĆ GÓRNIKIEM

**L**OKAL rady zakładowej jest nieco oddalony od kopalni. Drzwi są tutaj stale otwarte, załatwia się tu dziennie ponad 250 spraw, choć „Bolesław Chrobry“ wcale nie jest kopalnią pierwszej wielkości.

Sekretarz rady, górnik Dziekan, opowiada o zgłoszeniu się do niego kobiety, która chciała pracować na przodku, na ścianie.

— Zatkano mnie z początku — mówi Dziekan — tak, że zapomniałem zapytać ją o nazwisko.

— Cóż będziesz robić na ścianie, młot obudowy utrzymasz — mówię, choć z góry jestem przekonany, że z tego nic nie będzie...

— A ona na to:

— Proszę się nie troszczyć, dam sobie radę. Będę pracowała nie gorzej od niejednego górnika...

Dziś na naszej kopalni pracuje już 28 kobiet pod ziemią przy pomocniczych robotach. Kopalnia — to nie tylko węgiel, lecz i skomplikowany aparat: elektrownia pod ziemią, miniaturowe metro, depozytarnia... Tam kobiety mogą pracować.

## WZROST WYDOBYCIA

**U**BIEGŁY rok przeszedł w Dolnośląskim Zjednoczeniu pod znakiem powiększającego się wydobycia. W porównaniu z 1949 r. wydajność na jednego górnika podniosła się o 89 kg węgla, co dało prawie pół miliona ton — ściśle mówiąc: czterysta siedemdziesiąt jeden tysięcy ton węgla więcej, niż w roku 1949. Zwiększenie wydobycia należy zawdzięczać współzawodnictwu pracy, racjonalizatorstwu i mechanizacji pracy. Ilość robotników biorących udział w współzawodnictwie, wzrosła o 5000 w okresie jednego roku.

Drugi rok Planu Sześciolatniego stawia naszym kopalniom jeszcze większe zadania. Wydobyte musi wzrosnąć — a przyczyni się do tego w olbrzymiej mierze mechanizacja kopalni. Na Chrobrym ruszą niedługo kombajny górnicze. Obsługa ich mogą się całkiem dobrze zająć kobiety, które powierzone sobie obowiązki spełniają dobrze i sumiennie.

## IRKA Z KOLEJKI

**P**RACA w głębi kopalni była do tychczas domeną mężczyzn. Tymczasem... — Wiesz Irka — mówiła głośno jej koleżanka — dziś mniej usmarowałam włosy na sortowni aniżeli wczoraj.

— Straszne zmartwienie! — mruknęła Irka, zaraz jej wymyślił. Wdał się w rozmowę. Nazywa się Borowik. Pochodzi ze

wsi Wilkowo w woj. poznańskim. Liczy 19 lat.

— Początkowo pracowałam w lampiarni — zwierza się — praca była tam dość nudna. Stale wśród lamp...

Ale nieraz można się było ciekawych rzeczy dowiedzieć. — Na przykład: że we Farncji 13 i 14-letni chłopcy dobrze musieli już w kopalniach harować.

W kopalni potrzeba było ludzi na przodki — tam kobieta nie pójdzie, ale może dobrze się sprawić przy obsłudze kolejki górniczej... poszłam. Nie ja jedna byłam. Jest więcej nas.

Pytam o wrażenia z pracy.

— Górnicy czują się w kopalni jak ryby w wodzie, a my lubimy porządek. Na przykład dzisiaj jadę z wózkami. Praca przyjemna. Człowiek siedzi, rusza rączką, a wagoniki ino podskakują po szynach. A tu nagle wlezi mi pod reflektor górnik i po szynach, bestia, chodź. Dzwonię na cały regulator, a on nawet nie drgnie. Taki mądry... już miałam hamować, a on — hyc z szyn. Ja do niego.

A co będzie jak do mamy przyjdiesz z polanymi nogami? Porządek musi być!

## LODZIA

**D**OLNOŚLĄSKIE Zjednoczenie Węglowe potrzebuje ludzi do pracy. Mężczyźni i kobiety łatwo znajdują w nim zajęcie. Lodzia Sulacz — dzisiaj pracownica depozytarni — jeszcze przed kilku tygodniami pracowała w cukrowni.

— Praca — mówi Lodzia — była sezonowa. Skończyła się i nie wiedziałam co z sobą robić. Inne dziewczęta zastanawiały się również. Powiedzieli nam, że w kopalniach znajdzie się praca. Jedne bały się, drugie nie wiedziały, co to za praca i czy zaraz trzeba będzie na węglu pracować.

Dzisiaj widzę, jak głupie były nasze obawy. Ja, co prawda zde-

## Humor

### NADZWYCZAJNY ŚRODEK

— Kupiłam wspaniały proszek, aby swego męża odzwyczaić od palenia papierosów. Dwa razy dzień nie dawałam mu ten proszek wysypiany do kawy.

— No i co? Odzwyczaił się?

— Tak. Ale od picia kawy.

### W PRACOWNI DUNIKOWSKIEGO

Znakomitego naszego rzeźbiarza Xawerego Dunikowskiego spytała raz młoda dziennikarka:

— Mistrzu! w jaki sposób mistrz tworzy takie arcydzieła?

— O, bardzo prosto — odparł Dunikowski. — Biorę kawał marmuru i odrabuję wszystko to, co jest zbędne.

### TEORIA WZGLĘDNOŚCI

— Czy świnia jest pożyteczna?

— To zależy od tego, czy to jest człowiek, czy zwierzę...

### MIEDZY LITERATAMI

— Jak mogłeś napisać książkę o Indach, nigdy tam nie będąc?

— A Dante był w piekle?

## Bolesław Prus

# LALKA

**B**OCZNA ścieżka biegi do nich Starski, bardzo zaafektowany, mówiąc:

— Panno Wokulski, damy szukają pana w lipowej alei... Jest moja babka, pani Wąsowska...

Wokulski zaważał się, co ma zrobić w tej chwili.

— O, niech się pan mną nie krepuje — rzekła mocniej niż zwykle zacierwieniona panna Ewelina. — Zresztą zaraz nadejdzie baron i we troje dogonimy państwa...

Wokulski pojechał ich i poszedł.

— Piękne rzeczy — myślał. — Panna Ewelina przez litość wychodzi za barona i zapewne przez litość romansuje ze Starskim... Rozumiem kobietę, która wychodzi za mąż dla pieniędzy, choć to głupi rodzaj zarobku... Rozumiem nawet mężatkę, która po szczęśliwym pożyciu nagle zakocha się i oszukuje męża... Nieraz zmusza ją do tego obawa skandalu, dzieci, tysiące pęt... Ale panna oszukująca narzeczonego jest zupełnie nowym zjawiskiem...

— Panno Ewelino... Panno Ewelino... — wołał baron zbliżając się w stronę Wokulskiego.

Ten nagle skreślił i wpadł między gazony.

— Ciekawym — szepnął — co mu powiem, jeżeli mnie spotka?... Po diabla ja wlażem w to błoto?...

— Panno Ewelino... Panno Ewelino... — wołał baron już znacznie dalej.

— Słownik wabi samice — myślał Wokulski. — Właściwie jednak, czy można absolutnie potępiać nawet tę kobietę?... Sama przyznaje głośno, że nie ma charakteru, a po cichu — że trzeba jej pieniędzy, których nie posiada i bez których, jak ryba bez wody, żyć nie potrafi. Więc co ma robić?... Wychodzi nieszczęśliwa bogata za mąż. A jednocześnie serce odzywa się w niej, wielbiciel namawia ją, ażeby szła za mąż i oboje sądzą, że pieszczota starość nie zepsuje im smaku, więc robią nowy wynalazek: zdradę przed ślubem, nie starając się nawet o patent. Wreszcie może są aż tak cnotliwi, że umówili się, iż zdradzą go dopiero po ślubie... Bardzo ładne towarzystwo... Społeczność wytwarza niekiedy ciekawe produkty... I po-

myśleć, że każdemu z nas może trafić się podobny specjal... Doprawdy, należałoby trochę mniej ufać poetom, kiedy zachwalają miłość, jako najwyższe szczęście...

— Panno Ewelino... Panno Ewelino... — odzywał się je-kliwie baron.

— Cóż to za podła rola — szepnął Wokulski. — Wołał-bym w łeb sobie strzelić, aniżeli wyjść na podobnego bla-zna.

W bocznej alei, przy folwarku spotkał panie, z którymi była prezesa i jej pokojówka ze swym koszem.

— A, jesteście — rzekła starszuszka do Wokulskiego — to dobrze. Poczekajcie tutaj na Ewelinkę z baronem, który ją może narzeczcie znajdzie — dodała, lekko marszcząc brwi — a my z Kazią pójdziemy do koni.

— Pan Wokulski mógłby także poczęstować cukrem swego konia, który tak go dziś dobrze nosił — wtrąciła nieco zadyszana pani Wąsowska.

— Dajcie mu spokój — przerwała prezesa. — Mężczyźni lubią tylko jeździć, ale nie pieścić się.

— Niewdzięcznicy — szepnęła pani Wąsowska, podając rękę prezesowej.

Odeszły i wkrótce zniknęły za furtką. Pani Wąsowska obejrzała się, lecz spostrzegła, że Wokulski patrzył na nią, szybko odwróciła głowę.

— Czy szukamy narzeczonej? — spytała panna Izabela.

— Jak pan! — odparł Wokulski.

— To może lepiej zostawić ich w spokoju. Podobno szczerze słów nie lubią świądków.

— Pani nigdy nie była szczęśliwa?...

(203)

— Ach, ja... Owszem... Ale nie w ten sposób jak Ewelinka i baron.

Wokulski uważnie spojrział na nią.

Była zamysłona i spokojna, jak posagi greckich bogiń. „No, już ta nie będzie oszukiwać“ — pomyślał Wokulski.

Szli jakiś czas w milczeniu, ku najbliższemu stronie parku. Kiedy niekiedy spomiędzy starych drzew mignęło okno pałacu, polyskujące czerwonymi blaskami zachodu.

— Pan był pierwszy raz w Paryżu? — spytała Izabela.

— Pierwszy.

— Prawda, jakie to cudowne miasto?... — zawołała nagle, patrząc mu w oczy. — Niech mówią, co chcą, ale Paryż, nawet zwyciężony, nie przestał być stolicą świata.

Czy i na panu zrobił takie wrażenie?

— Imponujecie. Zdaje mi się, że po kilkutygodniowym pobycie przybyło mi sił i odwagi. Naprawdę tam dopiero nauczyłem się być dumnym z tego, że pracuję.

— Niech mi pan to objaśni.

— Bardzo łatwo. U nas praca ludzka wydaje bierne rezultaty: jesteśmy ubodzy i zaniedbani. Ale tam praca jest jak słońce. Cóż to za gmachy, od dachów do chodników pokryte ozdobami jak drogocenne szkatułki. A te lasy obrazów i posągów, całe puszcze maszyn, a te odmet wyrobów fabrycznych i rękodzielniczych... Dopiero w Paryżu zrozumiałem, że człowiek jest tylko na pozór istotą drobną i wątłą. W rzeczywistości jest to genialny i nieśmiertelny olbrzym, który z równą łatwością przerzuca skały, jak i rzeźbi z nich coś subtelniejszego od koronek.

— Tak — odpowiedziała panna Izabela. — Arystokracja francuska miała możność i czas tworzyć te arcydzieła.

— Arystokracja?... spytał Wokulski.

Panna Izabela zatrzymała się na alei.

— Chyba nie chce pan twierdzić, że galerie Luwru stworzyła konwencja, albo przedsiębiorcy artykułów par-ryskich?

(203)

(D.c.n.)



# Front narodowy wczoraj i dziś

## Walka o socjalizm o pokój i utrzymanie niepodległości

**WEZWANIE VI Plenum KC PZPR do umocnienia i ugruntowania frontu narodowego nie padło na grunt nieprzygotowany. Cały nasz dotychczasowy rozwój, szczególnie od 1944 r. przygotował i przeorał grunt dla tego doniosłego wezwania. Rozwój naszego życia i rozwój sytuacji w świecie, w którym żyjemy, z coraz większą siłą wskazywał możliwość i konieczność przejścia do nowych, szerszych i bogatszych środków w naszej pracy i walce, konieczność coraz bardziej wzmocnionej pracy nad aktywizowaniem i jednoczeniem wszystkich elementów patriotycznych w walce o podniesienie sił ojczyzny i sił pokoju.**

Treść i znaczenie frontu narodowego, o który walczyliśmy obecnie, rozumiemy najlepiej, jeśli porównamy go z frontem narodowym tworzoną przez Polską Partię Robotniczą w okresie walki z okupantem hitlerowskim.

Najważniejszą cechą wspólną obecnego frontu narodowego i frontu narodowego z okresu walki z okupantem hitlerowskim jest to, że front narodowy w czasie okupacji tworzony był pod kierownictwem klasy robotniczej i obecny front narodowy również tworzony jest pod kierownictwem klasy robotniczej.

Jest to fakt z a s a d n i c z e j w a g i. Od tego bowiem, kto jest hegemonem, kierowniczą siłą frontu narodowego, zależy wszystko, za leży charakter frontu, kierunek jego rozwoju i rola jaką może odegrać w życiu narodu i w życiu międzynarodowym.

### BURŻUAZJA SIŁA ANTYNARODOWA

FRONT narodowy pod kierownictwem burżuazji nie może nie być narzędziem interesów antynarodowych, ponieważ — jak to z całą siłą pokazała nasza historia, jak również i historia innych narodów — burżuazja stała się siłą antynarodową.

Cóż bowiem za „front narodowy” mogła stworzyć np. polska burżuazja, która w okresie rozbiorów wysługiwała się wszystkim trzem zaborcom, w czasie swych rządów korzystała się bezwzględnie przed imperializmem, czyniącym z Polski przedmiot swych nikczemnych kombinacji dyplomatycznych, a skończyła swą karierę polityczną — zdradzieckim paktem z Hitlerem i wydaniem bezbronnej Polski na łup faszyzmu? Co za „front narodowy” mogą obecnie stworzyć burżuazje w krajach zmarszczonych, oddających swoje kraje do dyspozycji amerykańskich agresorów?

Front narodowy wówczas tylko może służyć interesom narodowym, kiedy kierowniczą jego siłą jest klasa robotnicza, uosobiona patriotyzmu, a zarazem czołową siłą wszystkich patriotycznych warstw narodu. Takim był front narodowy, budowany przez Polską Partię Robotniczą w okresie okupacji i takim jest front narodowy, który budujemy obecnie.

Istotna różnica, jaka dzieli obecną front narodowy od frontu narodowego z okresu okupacji, polega na tym, że wówczas budowaliśmy front narodowy narodu niesocjalistycznego, a obecnie budujemy front narodowy przekształcającego się w naród socjalistyczny.

### FRONT NARODOWY W OKRESIE OKUPACJI

FRONT narodowy okresu okupacji skierowany był przeciwko okupantowi hitlerowskiemu i przeciwko polskiej burżuazji, zwłaszcza wielkiej, która wiodła w polskiej klasie robotniczej i w polskim ludzie pracującym swego głównego wroga i była faktycznym współnikiem i sojusznikiem okupanta. Front narodowy, budowany przez klasę robotniczą w oparciu o szeroką masę ludu pracującego, mógł w tych warunkach niektóre warstwy kapitalistów, zwłaszcza wielkich, pociągnąć za sobą, a niektóre warstwy burżuazji neutralizować.

Front narodowy stawiał sobie wówczas za cel: niepodległość i waleczność ludową. Zadań bezpośrednio

socjalistycznych nie stawiał sobie, chociaż klasa robotnicza wyraźnie wskazywała, że jej celem i jej misją historyczną jest zbudowanie socjalizmu w Polsce.

### I OBECNIE

OD tego czasu minęło szereg lat. Naród polski dzięki pomocy Związku Radzieckiego osiągnął zwycięstwo w walce, którą toczył wówczas. Zdobył niepodległość, zbudował ustroj demokracji ludowej, pełniący funkcję dyktatury proletariatu i przystąpił do radykalnej przebudowy swej struktury klasowej, swej ekonomiki i swego układu psychicznego.

Polska była krajem rządzonym przez kapitalistów i obszarników; stała się zaś krajem bez obszarników i bez kapitalistów wielkich i średnich, krajem rządzonym przez lud pracujący z klasą robotniczą na czele.

Życie pokazało, a któż jest surowszym i bardziej sprawiedliwym sędzią niż praktyka, że wolność i

rozwój gospodarczy i kulturalny niesie narodowi polskiemu jedynie budownictwo socjalistyczne, jedynie socjalizm.

Wszystko to co naród polski stworzył w ciągu ostatnich lat stworzone zostało w procesie przekształcania się narodu naszego w naród socjalistyczny, tzn. w naród budujący socjalistyczną ekonomikę i socjalistyczną strukturę społeczną, walczący o zlikwidowanie klas i o swą pełną jedność moralno-polityczną.

Polska klasa robotnicza, której misją historyczną jest własne zbudowanie socjalizmu w Polsce, stała się wskutek tych przemian kierownikiem życia narodu w jego stopniu znacznie szerszym i głębszym niż dotychczas, stała się nie tylko przodującą i czołową siłą narodu, ale i „uznaną przez olbrzymią większość narodu i decydującą o losach narodu, odpowiedzialną za losy narodu, kierującą siłą”. (Bierut)

### PRZECIWKO WOJNIE — O SOCJALIZM

WSZYSTKIE te fakty określiły charakter hasła frontu narodowego, wysuniętego przez VI Plenum KC PZPR.

Imperializm amerykański mobilizuje wszystkie swoje siły do nowej agresji, spisek amerykańsko-hitlerowski zagraża wszystkim dobrobytowi narodu polskiego i godzi w nasz byt i w niepodległość. Przekształcający się w naród socjalistyczny naród polski odpowiada na to wzmocnieniem walki z imperialistycznymi organizatorami wojny, spotęgowaniem zwartości robotników, chłopów pracujących, inteligencji i drobniomieszczaństwa i zastrzeżeniem walki klasowej z kulakami — wrogami naszego budow-

nictwa socjalistycznego, a przez to samo — wrogami naszego narodu.

Front narodowy narodu przekształcającego się w naród socjalistyczny nie obejmuje już i nie może obejmować żadnych elementów kapitalistycznych, nie wchodzi z nimi w żadne układy. Naród stanowią bowiem robotnicy, chłopci pracujący, inteligencja i drobniomieszczaństwo, a nie „garstka opierających się przemianom społecznym kulaków, spekulantów i różnych rozbitków burżuazyjnych, których dalszy rozwój naszego życia społecznego i nasza dalsza walka polityczna usuwać będzie coraz bardziej na boczne tory pory, póki nie staną się tylko wspomnieniem historycznym”. (Bierut)

Nasz obecny front narodowy jest frontem narodu, dla którego socjalizm, pokój i utrwalenie niepodległości znaczą jedno i to samo.

## Mało i średniorolni chłopci realizują plan dostaw zboża i walczą z kulackim sabotażem

### W ostrej walce klasowej rosną na wsi zastępy świadomych budowniczych socjalizmu



CHŁOPI mało i średniorolni z woj. poznańskiego zorganizowali zbiorowe i manifestacyjne dostawy zboża do punktów skupu.

W POWIECIE szamotulskim, w miejscowości Obrzyck blisko 100 furmanek chłopskich wyruszyło w drogę, wioząc 70 ton zboża na punkt skupu. Po drodze przyłączyli się do nich chłopci ze wsi, przez które przejeżdżały furmanki. Wozy jadące na czele były udekorowane przez młodzież ZMP-owską flagami i transparentami wzywającymi do walki o pokój i Plan 6-letni.

Podobnie w innych województwach np. wrocławskim, drobnymi i średniorolnymi chłopami ze wsi Jastrowiec, Myślub i Lipy, zorganizowali zbiorowe i manifestacyjne dostawy zboża.

Obok widzin zdjęć przedstawiających wyładowywanie zboża dostarczonego na punkt skupu przez spółdzielnię produkcyjną w Morzowicach, woj. wrocławskie. Spółdzielnia odstawiła 55 ton zboża, tj. 12 ton ponad plan.

Nie tylko spółdzielnie produkcyjne dążą do przekroczenia planu do staw. Np. gromada Kopiec Stary i Milewo Zabelnie w pow. wysokomazowieckim, które zamieszkałe są przez młodych i średniorolnych chłopów, wykonały swój plan dostaw w 120 proc.

Z kraju napływają meldunki o całych gminach i powiatach, gdzie plan wykonano już w 100 procentach.

WYWIĄZUJĄC się ze swych zobowiązań, drobnymi i średniorolnymi chłopami pędzą wyzyskiwać wiejskich, którzy pokrywali zapasy zboża. We wsi Bożnowice, woj. poznańskie, chłopci zwołali naradę gromadzką, aby napieżnić kulaka W. Fulatkę, który dostarczył tylko 200 kg zboża. Po tej naradzie Fulatka namyślił się i wydobyl z ukrycia dalsze 3 tony.

Trójka gromadzka ze wsi Stoszewice, pow. Zabkowice, wykryła u opornego kulaka Kubika 3 i pół tony zboża zniszczonego przez myszy, a ponadto 230 metrów tkanin i 18 par nowego obuwia, magazynowanego dla spekulacji. Dzięki czujności kontroli społecznej zapasy spekulanta można było rozprzedać miejscowej ludności, a kulak powędrował na 3 lata do więzienia.



PRZEWODNICZĄCY spółdzielni w Marszowicach — Kulada — zsympuje ostatni worek pszenicy do wagonu. Spółdzielnia ta odstawiła 55 ton żyta i 40 ton (w tym 12 ton ponad plan) pszenicy.

(Fot. J. Smogorzewski)

NAM pomoc, byśmy mogli wydobyc się z biedy, a bogaczom nie przelewka” — pisał do nas średniorolny chłop z woj. warszawskiego, Stanisław Kuban, wyrażając zadowolenie, że wkrótce już będzie pracował w spółdzielni produkcyjnej.

Z kulackim sabotażem i wyzyskiem walczą coraz energiczniej kobiety wiejskie i młodzież ZMP-owska. W toku akcji o dostawę zboża dla Państwa wyrosły nowe zastępy aktywistów — świadomych budowniczych socjalizmu na wsi.

E. P.

## Niedyskrecje

### Koci bankiet

BYWAJA różne uroczystości, ale takiej jak szlachecka podkora amerykański „Daily News” jeszcze nie było.

Oto co pisze gazeta amerykańska: „Najoryginalniejszą uroczystością miała miejsce w tym roku w jednym z klubów Nowego Jorku pod przewodnictwem Xsantyny, najszlachetniejszego na świecie kota, najszlachetniejszego księżniczki Tsz Lokhi dze. Ponad 10 kotów i psów otrzymało na tę uroczystość imienne za prosiem. Na samym środku, w obłędnej sali przyjęć postawiono wielki kolorowy tort przedstawiający pysznie przygotowane myszki, udekorowane rybami i ciastkami. Wokół tortu zgromadzili się wspaniali czworonożni goście i zjadali ze smakiem. Wzrost w nich miał na sobie sukienki i białe spandeksowe (zależnie od rodzaju) gesty przelane złotem”.

Po uroczystości „wytworni goście” zostali odwiezieni równo i wytwornymi limuzynami do domów.

Komentarze zbyteczne.



Wyładowywanie pszenicy na punkcie skupu w Brzezinkach Średnich.



Spacerkom  
po WROCŁAWIU

## Rumienimy się

PRZYKRO jest pisać takie „Spacerkom”, w których musimy pisać o mieszkańcach naszego miasta. No ale co zrobić, jeżeli trzeba np. zwrócić uwagę pasażerów „12” na ich wysoce niekulturalne zachowanie się w tramwaju.



Przysłała nam list mieszkanka ul. Wróblewskiego. Piszcie do nas:

„Jestem w ciąży i przysługuję mi prawo wsiadania przednim pomostem. Pracownicy ZKM w respektują to zarządzenie, ale co, kiedy pasażerowie jadący przednim pomostem albo nie chcą mnie wpuścić do wagonu, albo też obdarzają „dowcipnymi” (w ich mniemaniu) uwagami. Nie ma nawet mowy, żeby ktoś ustąpił mi miejsca siedzącego”.

Ejże — pasażerowie „12”. Jak długo jeszcze „Spacerkom” będą musiały się za was wstydić? (rs)

## Ale wygodny!

JEDEN z mieszkańców ul. Walecznych otrzymał przesyłkę pocztową, która w myśl obowiązujących przepisów miała być doręczona do domu. Tak też stało się. Niestety, nasz czytelnik jadł o biał i otworzył drzwi dopiero do drugiego dzwonku.



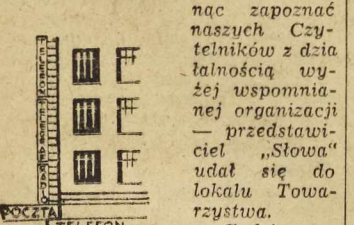
Twierdzi, że wcześniej w żaden sposób nie mógł tego zrobić. A doręczyciel obraził się. Oświadczył kategorycznie, że już jest za późno i że odbiorca paczki, musi zgłosić się po nią do Urzędu Pocztowego.

Rozmowa odbywała się w trakcie wypisywania odpowiedniego za wiadomienia i trwała dłużej niż do ręczenie paczki.

Ale co, przecież dyskutować z człowiekiem wygodnym jest trudno. (rs)

## Punktualność!

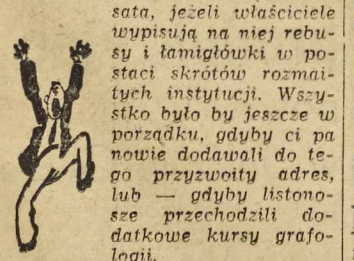
NIE wszyscy zapewne wiedzą, że we Wrocławiu istnieje TPCC. — Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej. Pragnąc zapoznać naszych Czytelników z działalnością wyżej wspomianej organizacji — przedstawiciel „Słowa” udał się do lokalu Towarzystwa.



„Godziny urzędowania od 9 do 12” — głosił na tablicy. Wchodząc do lokalu, natknęliśmy się na kłódkę. Spojrzeliśmy na zegarek — godz. 10. Jak widzą pracownicy TPCC, są bardzo punktualni... (W-y)

## PDTCHPMPS

SA różne listy — pilne, bardziej pilne i takie — nie cierpiące zwłoki. Ale nawet najpilniejsza przesyłka nie dotrze do rąk adresata, jeżeli właściciele wypisują na niej rebuzy i łamigłówki w postaci skrótów rozmaitych instytucji. Wszystko było by jeszcze w porządku, gdyby ci panowie dodawali do tego przyzwyczajony adres, lub — gdyby listonosze przechodzili do dodatkowych kursów grafologii.



W przeciwnym wypadku sprawa bierze w łeb i „spacerkom” zmuszone są wysłać do winnych ostrzegawczy telegram:

PDTZGSCBPA i BPZWS. — Rozumiecie? (Ana)

Pozdrawiamy  
bohaterskie  
kobiety

Chin Ludowych!

Dla wrocławskich gospodyń na Święta  
nowe gatunki wędlin,  
chińską herbatę, pomarańcze i cytrynysprowadzają instytucje  
handlu uspołecznionego

W RAZ ze zbliżaniem się świąt, miejski handel uspołeczniony przygotowuje się do rozpoczęcia sprzedaży produktów zarówno lokalnych, jak i codziennego użytku, w zwiększonym asortymencie. Największą niespodzianką dla wrocławian przygotowuje Związek Spółdzielni Spożywców, który w okresie przedświątecznym wypuści na rynek wiele gatunków wędlin i pieczywa.

W specjalnym  
hoteluznajdą pomieszczenie  
lokatorów  
remontowanych  
kamienic

W ZWIĄZKU z rozpoczęciem kapitalnych remontów wielu budynków mieszkalnych wyłonił się problem przydzielenia mieszkań zastępczych dla dużej ilości rodzin. Z uwagi na trudności, jakie powoduje pozostawianie lokatorów w izbach znajdujących się w remoncie, już wkrótce otwarte będą dla nich specjalny hotel przy Podwalu Mikołajskim 14. (Ana)

Ogólnopolski  
ośrodek  
szkoleniowy  
Centrali Odpadków  
w... b. fabryce  
słodczy

MIMO, iż nie nastąpiła jeszcze ostateczna likwidacja Wytwórni Cukierków przy ul. Ciepłej, urządziła tam już swoje biura Centrala Odpadków Użytkowych.

Obiekt po fabryce słodczy przeznaczono na ogólnopolski ośrodek szkoleniowy COU.

Dawne magazyny zamieni się na sale wykładowe i świetlice, natomiast w budynku frontowym, oprócz biur, mieścić się będzie internat dla kursantów.

Ponieważ do tej pory lokale przeznaczone na internat zamieszkuje jeszcze pracownicy byłej fabryki cukierków, COU czyni starania o uzyskanie dla nich mieszkań zastępczych.

Ośrodek szkoleniowy dla sortowników, księgowych itp., wypuszczają będzie co miesiąc około 50 wykwalifikowanych pracowników. (W-y)

Jeśli maj  
będzie  
słoneczny  
komarów  
możemy się  
nie obawiać

NADCHODZI wiosna, a z nią plaga komarów, które rok rocznie przesiedlają wrocławian.

Plany tepienia tych dokuczliwych owadów przy pomocy środków chemicznych okazały się nie realne. Rozpylanie „Azotoxu” z samolotów spowodowałoby wygubienie nie tylko komarów, ale także owadów pożytecznych, które zapylają kwiaty krzewów i drzew owocowych.

Jedynym wyjściem z impasu jest likwidacja mokrzel, sprząających rozwój komarów. Zajął się tym Wydział Plantacji Miejskich w porozumieniu z PZH, jest to jednak akcja długofalowa.

Poza tym, podobnie jak w roku ubiegłym, może nam pomóc suche lato. Jeżeli nadchodzący maj będzie słoneczny, komarów możemy się nie obawiać. (W-y)

NIEZALEŻNIE od normalnego asortymentu wyrobów rzeźniczych, już w przyszłym tygodniu wszystkie spółdzielnie we Wrocławiu rozpoczną sprzedaż trzech nowych kategorii wędlin: luksusowych, specjalnych i wyborowych. W skład tych kategorii wchodzi 11 niespotykanych dotychczas gatunków, między innymi kielbasa wyborowa lubelska, gruzińska, wyborowa czosnkowa, specjalna węgierska, luksusowa poledwiciowa, łososiowa i wiele innych.

Wędliny te zaopatrzone będą w specjalne etykiety i pębomy z pieczęcią firmy.

Jeśli chodzi o artykuły spożywcze będą one dostarczane do sklepów w dostatecznej ilości.

Szczególnie zasilone zostaną działki cukiernicze, które otrzymały większe ilości cukierków i innych słodczy.

Maki, kaszy, cukru jest i będzie pod dostatkiem. Prócz tego ukaże się w sprzedaży herbata chińska w oryginalnych chińskich opakowaniach. Spodziewane jest też nadejście transportu cytryn i pomarańczy. Do nowalijek świątecznych zaliczyć należy także masło topione, które przeznaczono jest szczególnie do wypieku ciast.

Osobnego omówienia wymaga sprawa świątecznego pieczywa. Asortyment jego powiększy się o 14 nowych gatunków, w skład których wejdą takie nowalijki jak tzw. bułki warszawskie, bułki półfrancuskie, obwarzanki gotowane itp. Niezależnie od tego, piekarnie cukiernicze PSS jak i Spółdzielnie Pracy Piekarzy i Cukierników na stawiają swą produkcję na wypiek tortów, babek, mazurków, i innych ciast świątecznych.

(Ana)

Chleb  
ze szkłem,  
gwoździami  
i... naftą

KIEDY się mówi, że chleb jest niedobry, że nie można go jeść, piekarze twierdzą, że nie mają odpowiednich warunków technicznych.

Ciekawi nas, czy do „warunków technicznych” zalicza się również przesiewanie maki przez sito, a jeżeli tak, to kto ponosi odpowiedzialność za brak sił, względnie nieprzesiewanie maki w ogóle.

Zdarzają się bowiem wypadki zapiekania w chlebie kawałków szkła o powierzchni 3 cm<sup>2</sup>, gwoździ, owadów itp.

Ciekawi nas również, w jaki sposób do pieczywa dostaje się nafta? Bó tu nie pomoże najlepsze nawet sito.

(W-y)

## POCHOWCY POSZUKIWANI

PRACOWNIKOW DO DZ. PLANOWANIA, KONTROLI WEWNĘTRZNEJ, INWESTYCYJ, ORGANIZACJI I ZATRUDNIENIA, SPOŁECZNO-SAMORZĄDOWY, SOCJALNY I PERSONALNY. 2 POKRÓJOWE PRZYJĘCIE NATYCHMIAST POWSZECHNA SPOŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W JAWORZYNIE ŚLĄSKIEJ, UL. MICKIEWICZA Nr. 1. 358k

3 RUTYNOWANYCH KSIĘGOWYCH, I TECHNIKA BUDOWLANEGO DO SESJI INWESTYCYJNEJ, I REFERENTA DO SESJI INWESTYCYJNEJ zatrudni od zaraz WJEWODZKI PRZEDSIĘBIORSTWO MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO WE WROCŁAWIU, UL. RUSKA 20/21. Zgłoszenia prosimy kierować do Sesji Kadr Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa M.H.D. 354k

2 WYKALIFIKOWANE OSOBY Z WŁASNYMI MASZYNAMI DO PODNOSZENIA OCZEK poszukuje SPOŁDZIELNIA PRACY PRZEM. TEKST. „NYSA”. Warunki do omówienia w Referacie Personalnym przy ul. KRASIŃSKIEGO 15. 360k

INŻYNIERA - MECHANIKA NA KIEROWNICZE STANOWISKO przyjmie Zjednoczenie Robot Inżynierskich. Warunki do omówienia. Zgłoszenia ŚWIERCZEWSKIEGO 43/III p. Wydział Personalny. 359k

OB. MICHNOWSKIEMU I OB. FELTMANO- WI za bezinteresowną pomoc w uratowaniu życia synowi naszemu tonącemu w Odrze, oraz Ordynatorowi Szpitala SS. Urszulanek na Karłowicach DR. GROLEWSKIEMU, DR. PAWLAK I CALEMIU PERSONALNIE składamy wyrazy nadejście niezapomnianej wdzięczności — ROLOWIE. 341k

Jutro ciagnienie  
I Klasy 65 Loterii

CZYTAJCIE  
„SŁOWO”

Walczymy  
z alkoholizmem

Już coraz rzadziej spotykamy na ulicach zataczających się osobników „pod gazem”. Jest to nie mała zasługa Zakładowych Komitetów Przeciwalcoholowych. Na zdjęciu widzicie Komitet przy Gospodzie PSS Nr 2. Chociaż są w nim same kobiety, doskonale dają sobie radę. Foto Czelný

Gazetki ścienne  
żądata  
zmiany

OD kilku dni trwa rejestracja wojskowa rocznika 1932. W Ratuszu (Sukiennice 10) urzęduje Kom. Rej. W oczekiwaniu na rejestrację, młodzież spędza czas w świetlicy. Jest ona bogato zaopatrzona w czasopisma. Natomiast dużo do życzenia pozostawia dekoracja. Na ścianach wiszą żalonne szczytki gazetek ściennych i... trans parenty nie istniejącego TPZ? Czas byłby najwyższy, aby jakiś referent oświatowy odwiedził świetlicę dla przedporobowych. (BB)

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej komunikuje, że członkowie Prezydium WRN przyjmują interesantów w sprawach skarg i zażaleń w każdy czwartek od godz. 16 do 20 w gmachu Prezydium (b. Urząd Wojewódzki) pokój Nr 406.

W dniu 15 marca będzie przyjmować członek Prezydium ob. Kapulkin Arnold, członek Komisji Rolnej, wraz z członkiem Komisji Rolnej, ob. Stefaniakiem Tadeuszem.

W niedzielę  
jedziemy  
do Szklarskiej

W NIEDZIELĘ 18 marca br. Dolnośląski Związek Narciarski urządza w porozumieniu z Wojewódzką Radą Turystyki i PBP „Orbis” jednodniową wycieczkę do Szklarskiej Poręby, gdzie odbędzie się zawody narciarskie z udziałem członków zawodników Polski o „Puchar Karłonoszy”.

Wyjazd nastąpi z Wrocławia Gł. pociągami turystycznym w dniu 18-go bm. około godz. 5-jej rano — powrót, około godz. 22-giej. Koszt imprezy wraz z biletem wstępu wynosi 22.70 zł.

Listy zgłoszeń z zakładów pracy przyjmuje PBP „Orbis”, ref. turystyki, Rynek 38.

Młodzież  
z zakładów pracy  
na wykładach  
w Politechnice

AKCJA „Otwartych drzwi” jest jedną z form zbliżenia młodzieży robotniczej do wyższych zakładów naukowych.

W ramach akcji, zorganizowanej przez ZMP kandydaci na studentów mogą zapoznać się z interesującą ich uczelnią.

Już dzisiaj na Wydz. Elektrycznym Politechniki dla zaproszonych młodzieży Pafawagu, Archimede-sa, Elektrowni i Fabryki Wodociągów odbędzie się wykład o perspektywach rozwoju elektrotechniki w Planie 6-letnim

Życzenia  
wrocławian  
spełnione!  
WZG uruchomią  
kuchnię  
dietetyczną

Sprawa ciągnęła się od roku. Pisaliśmy niejednokrotnie: „We Wrocławiu potrzebna jest kuchnia dietetyczna”. Niestety, zagadnienie uruchomienia potrzebnej gospody stało rozbiłająco się o brak lokalu.

Miło nam jest zakomunikować dziś wszystkim zainteresowanym, iż postulaty ich zostały spełnione.

Na ostatniej konferencji wydziału handlu MRN, przeprowadzonej w obecności przedstawicieli WZG i Powołanej Spółdzielni Spożywców uzgodniono, że PSS przekaże Zakładowi Gastronomicznemu lokal restauracyjny w zbiegu ulic Nowotki i Włodkiewicza. W lokalu tym, WZG urządzi gospodę dietetyczną. (rs)

Notatnik  
wrocławski

Interesujący odczyt pt. „Rasizm na podstawie nacjonalizmu i imperia-lizmu” ilustrowany przezroczami odbędzie się w piątek o godz. 19-tej w Klubie TPRP, Rynek 6.

O telegrafie górnośląskim w 1848 roku i monarchii Gallowej wygłoszone zostaną odczyty na posiedzeniu T-wa Miłośników Historii, które odbędzie się jutro o godz. 17-tej w lokalu przy ul. Szewskiej 49, sala 108.

Okresowy Zjazd Polskiego T-wa Turystyczno-Krajoznawczego zwołano na niedzielę, 18 bm. o godz. 10.00. Obrady toczyć się będą w sali ORZZ.

Jutro popołudniu o godz. 17-tej w Politechnice odbędzie się kolejne posiedzenie naukowe T-wa Matematycznego.

Kierownictwo restauracji „Monopol” zawiadamia, że termin zamknięcia lokalu przesuwają się na dzień 1 kwietnia.

„Słowo”  
pomogło

WYDANO ZARZADZENIE Dyrekcja Wrocławskich Zakładów Gastronomicznych w odpowiedzi na nasz „spacerek” pt. „To kolega” komunikuje nam, że zgodnie z postulatami naszych czytelników wydała zarządzenie zobowiązujące kierowników zakładów gastronomicznych podległych WZG do oznaczania stolików numerem obsługującego daną stół kelnera.

Chcielibyśmy, aby pismo podobnej treści wpłynęło do nas i z PSS.

## ZWOLNIONO DYREKTORA

Po rozpatrzeniu przez prezydium WRN naszej notatki pt. „Zie się dzieje w Szpitalu Wojewódzkim”, zakomunikowano nam, iż dotychczasowy dyrektor szpitala, dr. Narkowski, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

## ŚLUSZNE ŻĄDANIA

Spółdzielczy Zakład Kosmetyczny, stanowiąc w krótkim czasie otwarty we Wrocławiu — takiej treści pismo otrzymaliśmy ze Związku Branżowego Spółdzielni Pracy Usług Różnych w odpowiedzi na nasz „spacerek” z 1 bm. pt. „Żądania kobiet”.

Dodajemy, iż zakład ten zostanie otwarty w Ryнку.

## „NIEPRZENOSNY” BILET

Dyrekcja Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia powiadomiła nas, iż przy następnym zamówieniu na bilety zostanie wprowadzona poprawka w druku i wrocławian nie będą już więcej straszili napisy: „bilet nie przenosny”.

Książki radzieckie  
w 7 językach

DZIAŁ wydawnictw radzieckich „Domu Książki” przesyła na żądanie wykazy książek, które będą wydawane w językach: koreańskim, chińskim i japońskim oraz szwedzkim, hiszpańskim, francuskim i angielskim. (mk)

Widowiska  
i imprezy

## TEATR

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Złoty kogucik”.

POLSKI — godz. 18.45 — „Jak wam się podoba”.

KAMERALNY — godz. 18.45 — „Śluby panienskie”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 13 — „Flet zczarowany” godz. 19.15 — „Wodewil warszawski”.

## WYSTAWY

MUZEUM ŚLĄSKIE — pl. Wojewódzki 5 — „II Kongres Obrońców Pokoju”.

MUZEUM ŚLĄSKIE (dział historyczny) — Rynek, Stary Ratusz

ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ul. Gdyańska 2 — „Polskość Śląska w dokumencie”.

KINA ŚLĄSK — „Premiera warszawska” — (polsk.), godz. 16, 18.15 i 20.15

SCALA — „Dzielnicy Gajczy” (radz.), — godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — „Powrót Lassie” (amer.), godz. 16, 18.15 i 20.15.

WARSZAWA — „Zapora” (czesk.), godz. 16, 18 i 20.

POKOJ — „Wesoly farmak” (radz.), godz. 15.45, 18 i 20.15.

POLONIA — „Kariara” (czesk.), godz. 15.45, 18 i 20.15.

PIONIER — „500 cm” (czesk.), godz. 16 i 18. Program aktualności — godz. 20 i 21.

TECZA — „Pieśń tajgi” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — „Diabelska Gra” (polsk.), godz. 18 i 20.

ROBOTNIK — „Złodzieje rowerów” (włosk.), godz. 19.30.

## ★

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9-19.

## ★

FOTOPLASTIKON — „Chile i Boliwia”. Czynny od godz. 9-21.

NOCNE DYŻURY APEK Apt. Spół nr 8 — pl. PKWN 2.

„ nr 5 — ul. Sialina 51.

„ nr 13 — ul. Piastowska 38.

OSTRE DYŻURY SZPITALI SZPITAL KLINICZNY nr 3 (oddz. chir. i wewn.) — ul. Poniatowskiego 2.

SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. dzieci.) ul. Wszystkich Świętych 1

## POSZUKIWANIE

RODZIN WIERZBICKA Zofia nie znana z miejsca pobytu, poszukuje męża Wierzbickiego Mikołaja — Kamienieckiego Zdzisława, warszawianina SKP. Sprawa rozwodowa. 342k

ZGUBIONO zaświadczenie nie SP na nazwisko Cejnog Kazimiera. 245k

ZGUBIONO zaświadczenie nie SP na nazwisko Nawdziun Jan. 365k

ZGUBIONO oświadczenie o meldowaniu na nazwisko Matelska Maria — Wrocław, Stalowa 62. 365k

WOJNE POSADY POTRZEBNA gospośka do starszego bezdzietnego małżeństwa. Warunki dobre — Pl. Grunwaldzki 70 m. 7 w godz. 14-20-tej. 365k

POTRZEBNA pomoc do nowa stała lub dochodząca do 2 osób. Karłowice, Ujejskiego 17. 334k

POMOC domowa na 2 miesiące potrzebna, pl. Marksa 16/4. 244k

LOKALE ZAMIEŃCIE 3 i pół pokoje, łazienka, i piętro, 2 pokoje — na podobne 2 pokoje c. Zgłoszeń pod „Okolica” placu Grunwaldzkiego”. 353k

NAUKA PRZYMIEMIECZNE nowoczesne, korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 115k

ZGUBIONO oświadczenie o meldowaniu — Mróz Jan i Mróz Janina. 359k

ZGUBIONO oświadczenie o meldowaniu — Mróz Jan i Mróz Janina. 359k



Koszykarki koła sportowego przy WZPO w czasie jednego ze swych występów



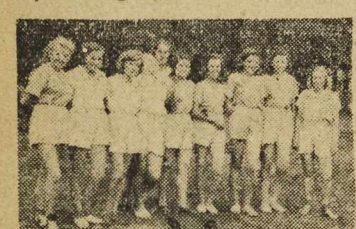
Irena Beutlerówna Halina Theilówna Alieja Pardella Halina Rojkówna Danuta Kopelko Genowefa Niżnik

## Koło, z którego warto wziąć przykład Przodownice sportu z Oddziału „C” Wrocławskich Z. P. O. przygotowują się z zapałem do Biegów Narodowych

JESTEŚMY na oddziale „C” Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. Oddział „C” jest oczkiem w głowie całego zakładu. Nie w tym dziwno, gdyż właśnie tu kilkadziesiąt młodych dziewcząt przygotowuje się do przyszłego zawodu krawieckiego.

Oddział „C” słynie nie tylko z pracowitości (brzgała Zofia Drzymir zdobyła ostatnio Sztandar Przechodni ZMP), lecz również z wielkiego zainteresowania sportem. Od chwili, gdy Krystyna Nowak zjawiała się na oddziale „C”, sport w Zakładach Przemysłu Odzieżowego wszedł na zupełnie nowe tory. Stał się masowym. Założono koło sportowe Włókniarzy, które zrzesza licząc już dziś ponad 100 członków.

— Dużą wagę przywiązujemy przede wszystkim do zdobywania odznak SPO, zwracając się nam przez wiodniczkę koła Krystynę Nowak. Ostatnio złożyliśmy już próby z pływania, a teraz przygotowujemy się do Biegów Narodowych. Dwa



Krystyna Nowak

— Nie, tato. — To idź go poszukaj! — Jasiu wziął nogi za pas i dalej szukać Jędrka. Tak go szukał, że sam do chałupy nie wrócił. Zdawało się, że starego pokreśli ze złości, że będzie gryzł kamienie. Ale co robić, trzeba jechać. Wsadził więc babę na tylne siedzenie, sam usiadł na przódzie, zaciął konie biczem i pojechali na odpust do miasta.

Na odpuscie Kręty czuł się, jak kot na psim weselu. Co rozpoczął modlitwę, to przekleństwa cisnęły mu się na wargi. Obrzązka boska! Co chwila nachylał się do swojej żony i szeptał: — Co się z tymi chłopcami stało? Gdzie się ohi podzieli? — cicho! ciii! — syczała Kręta i meła w ustach słowa modlitwy, ale też jej jakoś nie szło, bo jak zaczęła „Ojcze nasz” to jej się przypomniał Jasiu i lzy cisnęły się pod powieki, jak „Zdrowaś Mario...”, to zgrzytała zębami, bo wspominała Jędrka. Gdyby Bóg wysłuchał wszystkich jej przekleństw, to Jędrko dawno by już nie żył. Bo zrozumiała, że to wszystko przez tego Sietnika, tego dziadoskiego syna Jędrka.

Kręty siedział, jak na szpilkach, bo zostawił na rynku konie bez niczyjej opieki. Wprawdzie poprosił parobka, który stanął obok, żeby mu przypilnował konie, ale jak tu ufać cudzemu parobkowi, kiedy na własnych nie można polegać? Nim jeszcze ksiądz zdążył odśpiewać „Ite missa est”, wziął pod rękę babę i zaczął przepychać się przez tłum. Przy wasagu czekał już na niego milicjant.

— To wasze konie? — Dyć.

— No to zapłacicie karę dwieście złotych. Kręty długo się zaklinał, prosił, ale nic nie pomogło i musiał zapłacić. To go doprowadziło do ostateczności. Bo można przecież dwieście złotych przepić w karczmie, można dać do puszek w kościele, można coś kupić, ale zapłacić polskiej, ludowej milicji?... Tego już za wiele!

## Kolejarze zdobywają normy na odznakę SPO

Rada Okręgowa ZS „Kolejarz” przeprowadza dla wszystkich członków kół i klubów swego zrzeszenia zdobywanie norm na SPO z zakresu pływania. Próby odbywają się trzy razy w tygodniu: w poniedziałki (od godz. 16-ej do 18-ej), wtorki (od 20 do 22) i w czwartki (od 20 — 22-ej) na pływalni KZK przy ul. Teatralnej.

A więc kolejarze, pocztowcy i transportowcy — na start. (Żuk)

## Przyjmuje się zgłoszenia drużyn piłkarskich

Tegoroczne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Wrocławia i powiatu będą doskonałą imprezą popularyzującą piłkę nożną wśród klubów i kół sportowych naszego terenu. Jak nas informuje Sekcja Piłki Nożnej WKKF zgłoszenia drużyn przyjmować się będzie do dnia 17 bm.

Każdy zgłaszający swój zespół obowiązany jest dostarczyć do dnia 21 bm. imienny wykaz zawodników.

Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w sekretariacie sekcji przy ul. Świerczewskiego 57. (Bil)



Jech pierwszy start

— Jedziemy — warknął i wpełznął przerażoną żonę do wasaga. Kręta starała się go przekonać, że na odpuscie trzeba przecież coś kupić, jakieś pierniki, jakieś święte obrazki, coś przywieść do domu, ale stary nie chciał o tym słyszeć. — Zapłaciłaś już dwieście złotych! Dyć mas odpust! Kręty poganiał konie, wasag podskakiwał na wybojach, Kręta trzęsła, że aż jej się źle zrobiło, a wszystko przez tego Jędrka. Przy Maniowych spotkali wasag Ciaraków. Ciarakowa wychyliła spoza białego daszku z płótna swą szurzącą głę i z daleka już zawołała: — A co, wasego Jasia nie było na odpuscie? Nie nie odpowiedziała. Wstyd im było, że syn nie pojechał na odpust. Ciarakowa nie dała jednak długo czekać. Uśmiechnęła się jeszcze słodziej i trąkotała, jak kijanka o kamienie: — Juści że nie na odpuscie, juści... widziałam, jak z Jędrkiem i z innymi tymi sportowcami na boisku był, pajte budowali... Dla nich nie ma już Boga... to bezbożnicy...

Długo nie potrzebowała mówić. Kręty stanął i zaczął ze złością okładać konie batem. Te pomknęły, jak oszalałe. Wasag bujał się od fosa do fosa, a Kręta zaczęła już odmawiać modlitwę za konających. Nie śmiała nawet pisać, bo bała się, że ją maż ze złości zatłucze. Nim Kręta odmówiła modlitwę, byli już w domu. Podwórce pusty, wszystko pozamykane. Kręty zarzu-

## Budowlani (Wr.) walczą z kłódką Spójnią o utrzymanie się w klasie A

Koszykarskie dołnościaskiej klasy A. Kończąc już swoje rozgrywki mistrzowskie. Dorozegrania pozostało jeszcze 8 spotkań, które zakończą II-gą rundę. O trzecie miejsce w tabeli grać będą we Wrocławiu Stal - Pafawag ze Świdnicim Kolejarzem. Obie drużyny sprawiły ubiegłej niedzieli niespodzianki. Wrocławianie wygrali z Gwardią, a Kolejarze pokonali wysoko jeleniogórskich Budowlanych. W pojedynku obu kandydatów do III-ej lokaty skłonni jesteśmy dać większe szanse na wygraną drużynie Pafawagu.

Budowlani (Jelenia Góra) mają jeszcze do rozegrania na swoim terenie jedno spotkanie z Gwardią (Wrocław). Gwardzistom pozostaje prócz tego jeszcze jeden mecz z rezerwą II-ligowego AZS-u.

O spadku z klasy A walczyć będą we Wrocławiu Budowlani (Wr.) z kłódką Spójnią. Kłódczanie mają o jeden punkt więcej od Budowlanych, ale przegranie wrocławskiego spotkania przesadzi los Spójni, która posiada gorszy stosunek strzelonych koszy.

W związku z mającym się odbyć we Wrocławiu turniejem kosza o Puchar 4 Miast, OZKS i S odwołał niedzielne mecze o mistrzostwo klasy A.

Aktualna tabela przedstawia się następująco:

|                  |    |    |         |
|------------------|----|----|---------|
| WKS (Wr.)        | 18 | 17 | 660:421 |
| Ogniwo (Wr.)     | 18 | 16 | 808:434 |
| Stal (Wr.)       | 17 | 11 | 539:446 |
| Kolejarz (Sw.)   | 17 | 11 | 594:576 |
| Budowlani (J.G.) | 17 | 7  | 510:502 |
| Gwardia (Wr.)    | 16 | 6  | 483:653 |
| Spójnia (Kl.)    | 17 | 6  | 394:571 |
| Budowlani (Wr.)  | 17 | 5  | 438:566 |
| AZS 1b (Wr.)     | 17 | 5  | 475:512 |
| Górnik (Wałb.)   | 18 | 2  | 469:747 |

## Obóz kondycyjny pięściarzy przed mistrzostwami Europy

W dniu 27 marca rb. rozpocznie się w Centralnej Szkole Kultury Fizycznej CRZZ w Czerwińsku 6 tygodniowy obóz kondycyjny dla kadry narodowej pięściarzy.

Obóz ma na celu przygotowanie zawodników do mistrzostw Europy, które odbędą się w maju w Mediolanie.

Kapitanat PZB powołał na obóz 25 pięściarzy oraz 6 trenerów.



Obóz kondycyjny pięściarzy

## Pływacy Pafawagu i Ognia startują w mistrzostwach Polski

W dniach 16, 17 i 18 bm. na basenie krytym warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego odbywać się będą indywidualne mistrzostwa pływackie Polski w konkurencji żeńskiej i męskiej.

## Nowy sukces zapaśników ZSRR w Czechosłowacji

W międzynarodowym meczu zapaśniczym Moskwa pokonała Gottwaldowo 7:1. W reprezentacji Gottwaldowa walczyli najlepsi zapaśnicy ZSRR.

Jedyną zwycięstwą dla Czechosłowaków zdobył Odehnal w wadze koguciej wygrywając na punkty z Zincento. W pozostałych wagach zawodnicy radzieccy uzyskali zwycięstwa przez położenie na łopatkę.

## Ponowna porażka hokeistów w Moskwie

Przebywający w Moskwie hokeiści polscy rozegrali w poniedziałek spotkanie z drugą reprezentacją miasta, opartą na najlepszych zawodnikach znanej drużyny moskiewskiej Dynamo.

Przez cały czas spotkania wyraźnie przeważali gospodarze, którzy też wygrali je wysoko 15:3 (4:2, 5:0, 6:1).

Na drużynę polską znać było przemęczenie czterema rozegranymi w ciągu tygodnia spotkaniami. Zespół moskiewski swe wysokie zwycięstwo zawdzięcza ofensywnemu stylowi gry, zespołowości i szybkości.

We wtorek i środę zawodnicy polscy odbywać będą nadal wspólne treningi z hokeistami radzieckimi i czechosłowackimi. Równocześnie odbędą oni wycieczki po Moskwie, w celu zapoznania się z zabawkami stolicy Związku Radzieckiego. Polacy zaproszeni zostali również do Teatru Wielkiego i Mchat.

W czwartek hokeiści polscy pojadą do Leningradu, gdzie będą dalej kontynuowali treningi.

## Sprawa biletów na Turniej 4-ch Miast

Organizator turnieju koszykówki o Puchar 4 Miast, wrocławski OZKS i S postanowił rozdzielić pomiędzy poszczególne zakłady pracy, instytucje, szkoły i zrzeszenia — bezpłatne bilety na trzydniową imprezę. Otrzymała je w pierwszym rzędzie przodownicy pracy i nauki oraz członkowie sekcji piłki ręcznej klubów wrocławskich.

Przypominamy, że przed sprzedażą biletów normalnych odbywa się codziennie w sekretariacie OZKS i S ul. Świerczewskiego 57. (Żuk)

## Czwórbój o memoriał Br. Czecha

Drugą konkurencją w czwórbój o memoriał Bronisława Czecha był bieg na 12 km, który rozegrano w dniu 12 bm. Zamiast planowanego poprzedniego biegu zjazdowego. W biegu startowało 79 zawodników.

Do 6 km trasę charakteryzował podbieg, pozostała część zaś była zjazdowa — płaska. Warunki śniegowe, ze względu na odwilżowy mokry śnieg, były ciężkie.

Wyniki: 1) Józef Daniel Krzeptowski CWKS 54:39, 2) Gasienica Froncek Gwardia 50:15, 3) Kwapien 58:19, 4) Bukowski Gwardia 58:40, 5) Rubis Gwardia 58:41.

## Sportowe brygady produkcyjne powstały w Jeleniej Górze

Kilka dni temu podawaliśmy na łamach „Słowa” wiadomość o powstaniu na terenie wrocławskich zakładów pracy sportowych brygad produkcyjnych. Powstają one nie tylko we Wrocławiu. Jak nam donoszą z terenu podobne brygady powstały w Państwowej Wytwórni Optycznej w Jeleniej Górze.

Przodownicy — sportowcy, członkowie koła Z. S. Stal walcie przyznają się do szybszej realizacji zadań Planu Szkieletowego.

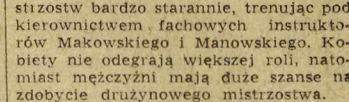
Na terenie P.W.O. w Jeleniej Górze powstało 8 brygad: 4 w dziale mechanicznym i 4 w dziale optycznym.

Członkowie brygad wzywają do współzawodnictwa sportowców ze wszystkich Zakładów Pracy na Dolnym Śląsku. (Żuk)

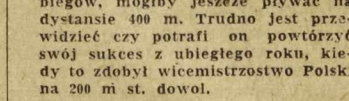
(Dalszy ciąg nastąpi)



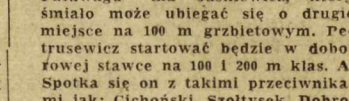
Pływacy Pafawagu i Ognia



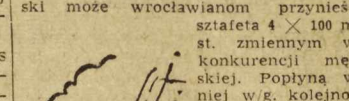
Nowy sukces zapaśników ZSRR



Ponowna porażka hokeistów



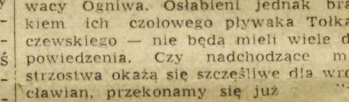
Obóz kondycyjny pięściarzy



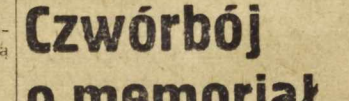
Pływacy Pafawagu i Ognia



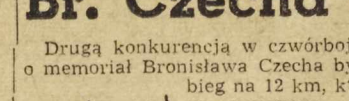
Pływacy Pafawagu i Ognia



Pływacy Pafawagu i Ognia



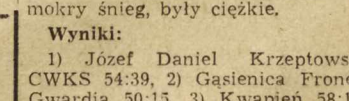
Pływacy Pafawagu i Ognia



Pływacy Pafawagu i Ognia



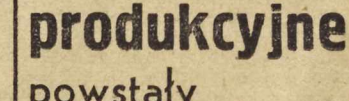
Pływacy Pafawagu i Ognia



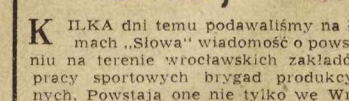
Pływacy Pafawagu i Ognia



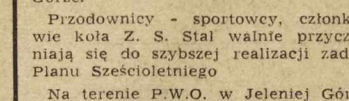
Pływacy Pafawagu i Ognia



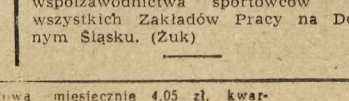
Pływacy Pafawagu i Ognia



Pływacy Pafawagu i Ognia



Pływacy Pafawagu i Ognia



Pływacy Pafawagu i Ognia



Pływacy Pafawagu i Ognia